

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

Za czwarty kwartał 1855 od 1go października do ostatniego grudnia wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI:

dla odbierających (w miejscu	:	:	:	:	3 złr. 45 kr.
(pocztą	:	:	:	:	4 złr. 30 kr.

### PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRIACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 1. września.** W gminie wiejskiej Wojśławice, obwodzie Żółkiewskim założono nową szkołę trywialną, do której uposażenia przyczynili się:

1. Gmina Wojśławice, która na wieczne czasy ofiarowała na utrzymanie nauczyciela roczną sumę 120 złr. m. k. w gotówce i 20 korcy zboża, oddała na użytek jego grunt obejmujący 476 sążni kwadratowych i zobowiązała się oprócz tego budynek wystawiony przed dwoma laty w Wojśławicach przeznaczony na szkołę i pomieszkanie nauczyciela stósownie urządzić, trzymać sług szkolnego i dostarczać na opał szkoły dziesięć sagów drewn bez różnicy gatunku.

2. Właściciel dóbr Wojśławice p. Edward Radziejowski w swoim i potomstwa swego imieniu stałym datkiem rocznym w kwocie 10 złr. m. k.

3. Gr. kat. pleban miejscowy i dziekan w Wojśławicach ks. Michał Kuryłowicz rocznym datkiem w kwocie 4 złr. m. k. na czas swego urzędowania kapłańskiego.

Udowodniona temi darami pożyteczna dążność ku popieraniu nauk ludu podaje się z uznaniem do wiadomości powszechnej.

### Sprawy krajowe.

(Mianowanie.)

**Lwów, 14. września.** Wysokie c. k. ministerium finansów nadało nowoutworzoną przy c. k. dyrekcji podatkowej w Czerniowcach prowizoryczną posadę sekretarza finansowego II. klasy kamealnemu komisarzowi okręgowemu I. klasy *Ludwikowi Gątkiewiczowi*.

(Nowiny dworu. — Odwiedziny Cesarza u Arcyksięcia Jana. — Zjazd w Ischl. — Arcyksiążę Karol Ludwik na 21. b. m. spodziewany w Tyrolu. — Mianowania. — Narzędzia fałszerzy mają być składane w mennicy. — Montenegrini za zarobkiem do Konstantynopola.)

**Wiedeń, 11. września.** Z Bruck an der Mur donoszą pod d. 7. b. m., że Jego Mość Cesarz bawił przez trzy dni w Brandhof, posiadłości Arcyksięcia Jana i rozrywał się łowami, które w lasach Arcyksięcia z rzadką troskliwością pielęgnował.

— Ich MM. Cesarz i Cesarzowa przybyli d. 7. b. m. o god. 2., a mała Arcyksiężniczka Zofia o god. 4. po południu w najlepszym zdrowiu do Ischl. Dostojna matka Jej Mości Cesarzowej, księżna Ludwika, tudzież księżniczka Helena i książę Karol Teodor Bawarski przybyli już 5. b. m. na przyjęcie Ich ces. MM.

— Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik, Namieśnik Tyrolu odhędzie d. 21. b. m. wjazd swój do Insbruku, a dnia 22. będą Mu c. k. władze składać uszanowanie. Dnia 23. wyprawia strzelcy festyn i rozpocznie się uroczyste strzelanie do tarczy. Tego samego dnia wieczór będzie miasto świetnie uilluminowane.

— C. k. ministerium spraw wewnętrznych mianowało galicyjskich przełożonych okręgów *Jana Stechera de Sebenitz* i *Kalixa Wachtel* sekretarzami namiestnictwa, a komisarza obwodowego *Eugeniusza Kułaczowskiego* przełożonym politycznego urzędu okręgowego w lwowskim okręgu administracyjnym.

— Ministerja sprawiedliwości i finansów wydały rozporządzenie, ażeby sądy karne w sprawach fałszowania monety, przysyłały

po skończonym procesie wszystkie fałzyfikata monety tudzież wszystkie narzędzia jakimi naśladowano lub fałszowano, zresztą materyały i inne przedmioty, do c. k. głównej mennicy w Wiedniu na schowanie; z prawem zażądania w przypadku podobnego procesu lub innej potrzeby.

— Według doniesienia z Dalmacyi z d. 4. b. m. gotowało się 72 Montenegrinów odpłynąć okrętem handlowym z Cattaro do Konstantynopola, by w stolicy Turcyi, jak to bywało przedtem w zwyczajach od czasów niepamiętnych, szukać zarobku pracą, a potem z oszczędzonciami funduszami wracać do ojczyzny.

### Anglia.

(Pocztą londyńska. — Okręt „Neptun” wygotowany w wyprawę. — Amunicya i ładunki do Krymu. — Czynność w arsenale w Woolwich.)

**Londyn, 8. września.** Okręt „Neptune” o 120 działach otrzymał rozkaz być w pogotowiu do odpłynienia. Oficerowie na urlopie zostali powołani.

— Okręt „Sans-Pareil” odpłynął wczoraj z portu Sheerness do Portsmouth z kądem ma zabrać 16 moździerzy trzynastucalowych i odpłynąć z tym ładunkiem niezwłocznie na czarne morze. Oprócz tego zabiera ten okręt inne działa ciężkiego kalibru i amunicję dla armii orientalnej.

— Niezmierna czynność panuje w arsenale w Woolwich. Masy kul i bomb, które jeszcze przed dwoma dniami nagromadzone były w ogromnych stosach, złożono wczoraj i przedwczoraj na statki, z kądem wyładowane będą na pierwsze okręta odchodzące do Krymu.

### Francya.

(Pocztą paryską. — Szczegóły zamachu na życie Cesarza. — Ujęcie skrytobójcy. — Śledztwo. — Stan rzeczy i powody powstania w Angers.)

**Paryż, 9. września.** Cały Paryż zostaje dziś pod wrażeniem, jakie wywarł wczorajszy zamach na życie Cesarza u wnijsia do teatru „des Italiens.” Uzupełniając pierwsze o tej szkaradnej zbrodni doniesienia (ob. nr. 210 i 211 Gaz. Lwow.) podajemy z dziennika *Patrie* następujące szczegóły: Aresztowany zbrodzień imieniem Bellemare (Camille-Edward-Dieudonné) liczy około 22 lat, rodem jest z Rouen. W szesnastym roku skazany był za oszustwo na dwuletnie więzienie; po sześciu miesiącach, Cesarz podówczas Prezydentem republiki, darował mu resztę kary. Później miał Bellemare czynny udział w wypadkach 2. grudnia i walczył jak sam mowi, za jedną z barykad na ulicy Rambuteau. Policya skonfiskowała wtedy liczne plakaty z napisem: „Motifs de la condamnation à mort de Louis Napoleon.”

Na śledztwie zeznał Bellemare sam, że on był autorem tych plakatów. Za tę zbrodnię skazany został na dwuletnie więzienie i transportowany do Belle-Isle. Wyszedłszy z więzienia w lutym r. b. żył w Paryżu pod przybranem nazwiskiem i przyjął służbę u woźnego p. Jeanne.

Bellemare jest nikłej konstytucji i cała postać jego odrażająca. Z jego antecendencji, z jego mowy, zachowania się podczas aresztacji i w ciągu śledztwa okazuje się, jak mowi *Monitor*, że to człowiek obłąkany.

Stał na rogu ulicy w Marsollier na trotoarze naprzeciw wnijsia do teatru. Z tego miejsca dał ognia z dwóch pistoletów w chwili, kiedy okrzyki „Vive l'Empereur!” w błąd go wprowadziły, że kareta, którą jechały Damy dworu, była kareta Cesarza.

Sierżant miejski pełniący służbę w tem miejscu szarpnął skrytobójcę za ramię i aresztował go natychmiast.

Najsamprzód zaprowadzono go do biura policji w teatrze des Italiens a potem stawiono go zaraz przed pana Pietri prefekta policji; pierwszy wywód spisał sekcyjny komisarz policji.

Skrytobójcę zamknięto w Consiergerie, gdzie rozpoczęto indagację.



— Paropływ „Ariel,” który z księciem Napoleonem w nocy z piątku na sobotę odpłynął z Havre, przybył wczoraj o szóstej godzinie rano do Cherbourga.

O niepokojach w Angers donosi list prywatny:

„Niepokoje zaczęły się w Trelazé. Gmina ta leży o pięć kilometrów od miasta Angers w centrum łupkołomów i liczy 4 do 5000 robotników zajętych głównie przy tej branży lokalnej. Egzystencja ich jest zawsze pełna trosk, trudów i niebezpieczeństw, a szczególnie teraz przy drożyznie żywności więcej opłakana niż zwykle. Robotnicy ci znoszą tem trudniej swą niedzę, iż położenie ich jest pod pewnym względem nowe. Ledwie bowiem kilkadziesiąt lat minęło, jak się stali najemnymi wyrobnikami. Dawniej tworzyli towarzystwo robotników, które łamało łupkę na własną korzyść i dzieliło się zyskiem. Wspomnienie to utrzymało się między nimi i dzisiaj, gdy towarzystwa kapitalistów zastąpiły stan pierwotny, uważają się za wywłaszczonych uzurpacyą tych towarzystw. Agitacja pojawiła się w niedzielę d. 26. sierpnia. Tego dnia był targ w Trelazé, a wysoka cena żywności była pierwszą przyczyną tego co zaszło, gdyż żalono się na nią powszechnie. Władza wdała się w sprawę i aresztowała kilka osób. Teraz dopiero powstała cała ludność. Zbiegła i uzbroiła się, rozprószyła żandarmów i uwolniła więźniów; uderzono na ratusz i zajęto go, padło nawet kilka wystrzałów, które jednak nie wyrządziły na szczęście żadnej szkody. Około południa rozszerzyło się powstanie pod wpływem pierwszych wypadków, a liczba wyrobników wzrastała ciągle. Bandy rozbroiły kompanię pompierów w Trelazé i kazały sobie wydać wszystkie strzelby znalezione w domach prywatnych. Reszta dnia i noc minęły w tym stanie.

Dnia 27. rano było 1500—2000 ludzi zebranych; zaproponowano ruszyć na Angers i udano się istotnie w pochód z okrzykiem: vive la republique! W Angers był alarm od poprzedzającego wieczora; władza jednak dysponując słabą tylko załogą nie uważała za rzecz stosowną iść naprzeciw buntownikom. Ograniczono się na obsadzeniu wojskiem wszystkich wniósć do miasta i czekano, co nastąpi. Gdy buntownicy przybyli na przedmieścia, zdziwiło ich to, że się przygotowano na ich przyjęcie. Jednakże szli naprzód, ale nie wszczynając walki. Władze wystąpiły i parlamentowały, gdy nagle padł wystrzał z pistoletu na subystuta prokuratora cesarskiego. Nastąpiła chwila bliskiego starcia; między przywódcami powstańców zaszła jednak niezgoda, zawahali się i nakazali odwrót; cofnęli się aż do Trelazé, gdzie czekali na nich posłańcy z innych miejsc, a po krótkiej naradzie rozprószyli się i wrócili do swych pomieszczeń. Władza kazała wyruszyć wojsku i zająć stolicę, aresztowano znaczną liczbę osób. Wyrobnicy tej stolicy należą prawie wszyscy do afiliacji tajnego towarzystwa „Marianne” i od lat kilku panuje między nimi wielkie wzburzenie polityczne, które rozciąga się nie tylko na Trelazé i Angers, lecz także dalej nad brzegi Loary, gdzie aresztacye przedsięwzięto w okręgu sięgającym aż po okolice miasta Saumur.“

## Szwajcarya.

(Komisarze z układami do Medyolanu. — Ogłoszenie protestacyi nuncjusza papieżkiego.)

Radzca państwa Beroldingen i pisarz rządowy Pioda, obadwa z Tesynu, wyjechali do Medyolanu, by z władzami lombardzkiemi układać się o rozmaite kwestye handlu i komunikacyi.

— Gazeta *Schwyzer Zeitung* ogłasza dosłownie protestacyę nuncjusza papieżkiego Bovieri przeciw nowej ustawie konfesyonalnej w St. Gallen.

## Włochy.

(Pobyt Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana w Neapolu.)

**Neapol, 27. sierpnia.** Jego cesarz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian opuścił d. 25. b. m. Sorrento, złożwszy w ręce ks. Arcybiskupa dycezyi tamtejszej znaczne dary na rzecz tamtejszych Kapucynów i Franciszkanów, tudzież dla ubogich miasta.

Dostojny podróżny udał się parostatkiem do król. wili Capodimonte i pożegnał bawiących tam obecnie członków królewskiej rodziny, z kąd wyjechał w towarzystwie c. k. austriackiego nadwyzczajnego ambasadora i świty Swojej do Quisisany, gdzie był na obiedzie u Ich król. Mości, i po obiedzie najczulej pożegnał.

Gdy Jego cesarz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę wracał o god. 5½ na pokład okrętu, odprowadzali Go Jego Mość Król i Jego królewicz. Mość książę Kalabryi; po powtórnej wymianie wzajemnych serdecznych życzeń odpłynął c. k. parostatek do Neapolu, gdzie Jego królewicz. Mość był na obiedzie w hotelu c. k. austriackiej ambasady.

Wczoraj o god. 4tej po południu opuścił Jego cesarz. Mość zatokę tutejszą.

## Niemce.

(Wybory deputowanych w Prusiech. — Zamiar podwyższenia podatku od tytoniu. — Jubileusz zakładu Królewca. — Tyfus z głodu w Kasselskiem.)

Gazeta *Szlązka* donosi, że powszechne wybory do izby deputowanych odbędą się w Prusiech z końcem bieżącego miesiąca. Przygotowania do tych wyborów łagoda w Berlinie jak najspieszniej.

— Podług doniesienia w *Berl. V. Z.* zamysłał rząd pruski podwyższyć podatek od przywożonego tytoniu, ale po dokładnem rozważeniu postanowiono niewystępować jeszcze z podobnym wnioskiem na przyszłej konferencyi celnej.

— W **Królewcu** obchodzono na dniu 3. września uroczystości 600tą jubileusz miasta.

— Z **Kassel** piszą: We wsi Langenschwarz, zamieszkaney po największej części przez tkaczy, sroży się od niejakięgo czasu prawdziwy tyfus głodowy. Ze strony rządu wysłano w to miejsce osobnego lekarza i zapomogę w kwocie 800 talarów na zakupienie żywności.

## Królestwo Polskie.

(Nominacye Biskupów spodziewane. — Rozwiązanie tajnej komisyi. — Reforma w przystawie rekruckiej.)

Zaraz po wstąpieniu na tron — piszą z Warszawy do dzienników pruskich — oświadczył Cesarz Alexander papieżowi życzenie, ażeby mu zaproponowano kandydatów papieżkich dla obsadzenia biskupstw Królestwa Polskiego. Układy w tym względzie postąpiły już tak dalece, że kandydaci papieżcy spodziewają się codzienn potwierdzenia z Petersburga, mianowicie: Administrator dycezyi Warszawskiej ks. *Fiałkowski* na Arcybiskupa Warszawskiego i Prymasa królestwa, a proboszcz ks. Naruszewicz i prałat ks. Dekar na dwie inne posady biskupie. — Tajną komisję policyi, która miała siedzieć w Warszawie, rozwiązano, a prezesa jej pułkownika Jolszyna przeniesiono do armii czynnej na Kaukazie. — Zaprowadzono także inną uwagi godną reformę względem konskrypcyi. Klasa szlachty i mieszczań nie będzie odtąd mieć prawa z kilku synów uwalniać jednego według własnego wyboru od służby wojskowej. Chłopom zaś pozostawiono to prawo.

## Afryka.

(Bliższe szczegóły zajścia z Murzynami nad Senegambią.)

Ostatniemi czasy wiodło się Anglikom dość niepomyślnie w walce z Murzynami w Afryce, a według depeszy telegraficznej otrzymanej w Londynie dnia 27. sierpnia musieli na wybrzeżu Senegambii stoczyć walkę upartą i krwawą. Powody tak podają: Dnia 17. lipca podnieśli jawny rokosz mieszkańcy w Sabagee, takzwanego miasta w koloniach angielskich nad rzeką Gambią. Jeden z mieszkańców, nazwiskiem Fodey Ansumana; uwiozł gwałtem do Sabagee jednego mężczyznę wraz z żoną jego i narzucił im pęta niewoli. — Osoby te mieszkaly przedtem we wsi Jeswong, zostające również pod zwierzchnictwem angielskiem. Mężczyzna ów wymknął się szczęśliwie z niewoli i zaniósł skargę swą u sądu w Bathurst. Władzom tamtejszym znany już był drapieżny charakter przestępcy i duch buntowniczy mieszkańców miasta Sabagee; dodano więc asystencyę wojskową urzędnikowi policyjnemu, który miał się dopominać o wydanie kobiety uwięzionej. Nie to jednak niepomogło. Kilku z wysłanych żołnierzy ujęto w niewolę, kilku pokaleczono, uwoziciel nie przywrócił wolności kobiecie porwanej, a mieszkańcy miasta Sabagee ośmieleni chwilową swą przewagą, połączyli się z Marabutami z Gungone i Burport, i jeszcze tegoż samego dnia po południu rozpoczęli kroki zaczepne, i spalili wsie angielskie: Cotto, Jeswong i Bacconconco. Gubernator więc angielski wyruszył z oddziałem swych żołnierzy i milicyą — w ogólnej liczbie 260 zbrojnych — do przyładka St. Mary dla śpiesznego przytłumienia buntu. Krajowcy jednak zasadzili się na Anglików w ich pochodzie, i po dwu-godzinnej utarczce położyli 43 trupem na miejscu, 43 ranili, a między tymi i samego gubernatora. Po odniesieniu tego zwycięstwa postąpili pod fortecę St. Mary i zaczęli ją obsadzać. Na szczęście jednak dla Anglików dotrzyмали im mieszkańcy kilku włości sąsiednich wierności, a oprócz tego stała niedaleko złamań, a mianowicie w Goree także i załoga francuska. Przymierze mocarstw zachodnich rozciągające się i do ich kolonii we wszystkich częściach świata stało się i w tej sprawie wzajemną pomocą; Anglicy otrzymali w posiłkach 150 żołnierzy francuskich i pomoc ze strony wojennego okrętu francuskiego „Entreprenant”. Dnia 3. sierpnia natarli wspólnie na Sabagee z bagnetem w rękę i spalili to miasto. Francuzi mieli przy tem 2 poległych i 5 rannych, Anglicy 35 rannych; krajowcy stracili 200 ludzi. Bathurst wolne na jakiś czas od wszelkiego niebezpieczeństwa; a chociaż tymczasem nadszedł w pomoc i paropływ angielski „Myrmidon”, to jednak gubernator uznał za najlepsze trzymać się odpornie aż do otrzymania większych posiłków.

## Z teatru wojny.

### Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Puch okrętów. — Admiralski francuski okręt odpłynął do Ledsundu. — Dywizya floty pod Nargen otrzymała rakiety nowej konstrukcyi.)

**Gdańsk, 7. września.** Angielski parostatek wojenny „Vulture” pod komendą kapitana Glass przybył wczoraj wieczór do zatoki naszej z listami i depeszami z Nargen. — Francuskie łodzie kanonierskie przywiozły 4000 rakiet nowej konstrukcyi do floty pod Nargen; rakiety te mają mieć ogromną doniosłość 7000 jardów, prawie podwójną największych dział i moździerzy. Francuski okręt admiralski „Retribution” z admirałem Baynes, odpłynął do Ledsundu.

— Z dywizyi floty stojącej pod Nargen otrzymał dziennik *Times* listy sięgające do 28. sierpnia. Czytamy w nich: Dnia 22. i 23go mieliśmy gwałtowną burzę z zachodu, która zmusiła okręta zarzucić drugą kotwicę. Trwała aż do 24., poczem zwrócił się wiatr na północ i ustał. D. 24. przybył francuski paropływ „Pelikan” z Gdańska, a tego samego dnia i następnych dni zawinęło jeszcze kilka statków kanonierskich. Przybyły one cokolwiek za późno, ale być może, że jeszcze dla nich znajdzie się robota. Statki te przywiozły z sobą 4000 rakiet zapalnych nowej konstrukcyi, których doniosłość ma dochodzić 7000 jardów, zatem prawie dwa



razę tyle, co doniosłość największych moździerzy i dział. „Vulture“ powrócił tu także. W drodze zapędził się cokolwiek za daleko na północ i wpadł w pobliżu Hangö w największym pędzie na szkopuł. Dopiero po 13. godzinach udało się go oswobodzić. Okręt ten poniósł znaczne uszkodzenia i wciąga co godziny 13 cali wody. — „Austerlitz“ powrócił do domu dla naprawy, gdyż po wpadnięciu na mieliznę przed kilkoma tygodniami był ciągle w niebezpiecznym stanie.

## Doniesienia z nad czarnego morza.

(Times o położeniu armii krymskiej. — Widoki i środki zabezpieczenia się pod zimę.)

O położeniu rzeczy pod Sebastopolem pisze *Times*: Obecnie sprawa wzięła obrót, że może zdecydować o losie Sebastopola przynajmniej na czas przyszłej zimy. Wszystko zawisło najpierw od skutku bombardowania, do którego się silnie przygotowano. „Jaki ten skutek będzie“ pisze *Times*, „tego nikt przepowiedzieć nie może, to jednak z pewnością powiedzieć da się, że okręta liniowe będą zniszczone lub wyparte przynajmniej z teraźniejszej pozycji swojej, tak iż będą bezużyteczne w obec wojsk szturmujących. Czyli weźmiemy wieżę Małakowa, czyli ją będziemy mogli utrzymać, czyli posiadanie jej przywiedzie nas bezpośrednio do zajęcia miasta lub w ogóle dalsze będziemy mieć skutki, to są rzeczy wątpliwe. Widoki są po stronie sprzymierzonych, dlatego iż mają przewagę w usposobieniu wojska, w środkach umiętnych i nawet w ilości; gdyby jednak zwycięstwo nie sprzyjało broni naszej, wojska nasze byłyby zmuszone czekać w nieczynności, dopóki druga wiosna i inny system taktyczny nie zabezpieczą skutku, jakiby pierwiej mogły być wywalczyć. Jenerałowie nasi postawili jednym rzutem wszystko na kartę wątpliwej walki i należy spokojnie oczekiwać tego, co wypadnie“. — Do najnaglejszych wymagań ku zabezpieczeniu skutku liczy *Times* jedność komendy, która teraz jest tem niezbędniejsza, iż wojska sprzymierzonych nad Czerną, gdzie każdej chwil wystawione są na nowy atak Rosyan, rozdzielone są od Inkermanu aż do Bajdaru na przestrzeni mil dwunastu.

— Dziennik Times otrzymał list z Bałakławy z 27. sierpnia pod tytułem: „Nasze widoki zimowe w Krymie“, z którego przytaczamy niektóre ustępy: „Kiedy podług wszelkiego prawdopodobieństwa będzie armia znowu zimować w Krymie, wypada zastanowić się nad tem, jakie byłoby jej położenie, gdy nastanie pora słotna i droga między Bałakławą a obozem stanie się nieprzystępną dla wozów transportowych. Korpus kolei żelaznej odszedł do domu, zapewne rad z tego, że go wybawiono z przekopów, w których spodziewał się zniszczyć Rosyan rydlem i łopatą. Tylko nadintendant Beatty i trzej inni dozorczy pozostali dla czuwania nad koleją. Konie juczne są po tylu trudach także mocno sponiewierane, ale z drugiej strony niezbywa na dowodach, że rząd z wielką gorliwością robi przygotowania pod zimę; Mr. Beatty otrzymał polecenie założyć dwie nowe linie kolei żelaznej (na co otrzymał z Anglii 1000 świeżych robotników do dyspozycji), jedną z Bałakławy do Kamieszy dla koni pociągowych, a drugą z Kadikoi do gościńca Woroncowa aż ku pozycjom sardyńskim pod Czorgunem, którą będą zapewne jeździć lokomotywy. Obie linie są już wytyczone, i tak Francuzi jak i Sardyniacy będą dostarczać robotnika, co bardzo słuszną, gdyż teraźniejsze ich stanowiska byłyby równie jak tureckie bez podobnych dróg komunikacyjnych w zimie prawie nie do utrzymania. Generał Liprandi, który w zeszłym roku miał przecież w zapleczu cały kraj wolny, a nadto gościńiec Woroncowa do dyspozycji, niemógł utrzymać się w tem miejscu i spalił swój obóz, jak tylko rzeka wzbierać zaczynała. Co jednak dla niego było niepodobnem, tego dokażą sprzymierzeni przy pomocy zaprojektowanych kolei żelaznych. Nie będą już potrzebowali cisnąć się na dawnej wyżynie, co by zresztą było niepodobnem nawet, gdyż wzgórzta są już prawie całkiem pokryte barakami. Ale nasuwa się jeszcze inne ważne pytanie, mianowicie jak Bałakława, jako punkt wyjścia tych kolei, zdoła zaspokoić potrzeby prawie 100.000 ludzi i znacznej liczby koni i mułów. Port jej i place na magazyny są jak wiadomo bardzo szczupłe; ciągle stoją okręta zewnątrz u wnijscia do portu, które niemoga zawinąć dla braku miejsca; a straty poniesione od burzy w zeszłym roku nauczyły, że coś podobnego nie da się bezkarnie zrobić śród zimy. Niepozostanie przeto nic innego, jak tylko korzystać ile możności z przyszłych kilku tygodni, by sprowadzić znaczne zapasy do samego obozu, i pozakładać w nim ile możności jak największe magazyny. Mr. Beatty jest tego zdania, że założona pierwotnie kolej potrzebuje tylko małej naprawy, którą już rozpoczęto — by wytrzymać przez zimę, a tak w Bałakławie jak i w pojedynczych dywizjach zaczęto już zakładać magazyny na ryż, cukier i t. p. Francuzi robią to samo, ale obok tych wszystkich środków ostrożności wypadałoby jeszcze pomyśleć o zbudowaniu kilku gościńców. Urządzenia w Bałakławie są teraz doskonałe; okręta niepotrzebują tracić zbyt wiele czasu przy ładowaniu i wysadzaniu transportów; place do ładowania są w najlepszym stanie, równie jak i magazyny. 56ty pułk, który miał odpłynąć do Kerczu na miejsce 71go pułku, wysadzono na ląd w Bałakławie, ażeby był pod ręką w razie nowego ataku nieprzyjaciela na linię czernajską.“

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 11. września. Salwy z dział hotelu inwalidów ogłosiły wczoraj upadek Sebastopola. Wieczór były iluminacje. Dzisie-

szy *Monitor* ogłasza depeşe wice-admirała Bruat z dnia 9. b. m. rano następującej treści: Szturm się odbył; silny wiatr wstrzymywał floty, tylko bombardy miotaly z miejsca, gdzie stały na kotwicy bomby na warowni kwarantany i Alexandra. Rzuceno 1201 bomb. Rosyjskie okręta zatopiono. Most zniszczono w niedzielę o 8. godzinie rano, baterie kwarantany wysadzono w powietrze. Nasi żołnierze stoja na wałach; miasto zupełnie opuszczone.

**Paryż**, 12. września. *Monitor* donosi: Jutro odśpiewane będzie uroczyste *Te Deum* w kościele Notre-Dame z powodu wzięcia Sebastopola; Cesarz, władze i korporacje będą na nabożeństwie. W teatrach będą bezpłatne przedstawienia. Wieczór będzie miasto iluminowane.

**Londyn**, 10. września. Generał Simpson donosi z dnia 9go wieczór: Sebastopol jest w rękę sprzymierzonych. Rosyane wysadzili swe magazyny w powietrze, podpalili miasto i ustąpili w nocy i rano z południowej części. Wszystkie okręta liniowe spalono w nocy z wyjątkiem parowców, które pływają w porcie. Most komunikacyjny zniszczony.

Admiral Lyons donosi: Rosjanie zniszczyli swe okręta w nocy.

**Londyn, 10. wieczór.** W tej chwili biją we wszystkie dzwony w Londynie na obchód upadku Sebastopola.

**Cagliari**, 7. września. Angielski okręt „Result“ przybył tu z liną do podmorskiego telegrafu, który ma być prowadzony z Spartivento aż do wybrzeża afrykańskiego. Według doniesień z Trypolidy z d. 1. b. m. nie uśmierzało się jeszcze powstanie; z Prewazy przybyło tam 1200 ludzi z generałem Achmetem Baszą.

**Konstantynopol**, 5. września (na Bukareszt.). Halil Basha uchylił się z znaczną pensją na spoczynek. Turecki dziennik urzędowy zawiera ustawę względem zaprowadzenia regularnej ekonomii państwa. Pasażery i przedmioty pocztowe parostatków Lloyd, który się rozbił pod Metelinem przybyły właśnie na osobnym okręcie.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

**Lwów**, 8. września. W Gródku, Jaryczowie i Szczercu sprzedawano w ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 14r.—12r.—12r.; żyta 10r.—8r.30k.—9r.; jęczmienia 6r.48k.—6r.—5r.20k.; owsa 3r.12k.—3r.—3r.4k.; hreczki 7r.24k.—6r.30k.—7r.12k.; kartosli 2r.36k.—0—4r. Cetnar siana po 48k.—0—54k. Sag drzewa twardego sprzedawano po 11r.—7r.—12r., miękkiego po 9r.—6r.—10r. Funt mięsa wołowego kosztował 7k.—7k.—8k. i garniec okowity 3r.—0—2r.24k. m. k. Kukurudzy, wełny i nasienia koniecu nie było w handlu.

### Kurs lwowski.

DNIA 14. września.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	mon. konw.	5	18	5	21
Dukat cesarski . . . . .	" "	5	24	5	27
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	" "	9	6	9	10
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	" "	1	45	1	46
Talar pruski . . . . .	" "	1	42	1	43
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	" "	1	16	1	17
Galicij. listy zastawne za 100 zł.	bez kuponów	91	40	92	—
Galicyskie Obligacye indem. . . . .		70	45	71	15
5% Pożyczka narodowa . . . . .		79	30	80	15

## Wiedeński kurs papierów.

**Dnia 10. września.**

w przecieciu

Obligacye długu państwa . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	za sto	76 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	76	75 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	75 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>
detto pożyczki narod. . .	5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	"	81 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	81	80 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>		81
detto z r. 1851 serya B. . .	5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	"	—	—	—		—
detto z r. 1853 z wypłatą . .	5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	"	—	—	—		—
Obligacye długu państwa . . .	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>8</sub>	"	—	—	—		—
detto detto . . .	4 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	"	—	—	—		—
detto z r. 1850 z wypłatą . .	4 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	"	—	—	—		—
detto detto detto . . .	3 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	"	—	—	—		—
detto detto . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	"	—	—	—		—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		"	229				229
detto detto z r. 1839 . .		"	—				—
detto detto z r. 1854 . .		"	98 <sup>8</sup> / <sub>4</sub>	5 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		98 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>
Obl. więd. miejskiego banku . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> <sup>0</sup> / <sub>0</sub>		—				—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>		—				—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>		78 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>				78 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto krajów koron. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>		69 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>				69 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Akcyje bankowe . . . . .			995	1000	1005	1010	1002 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr. . . .			—				—
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. . .			2047 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>				2047 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 zlr. . . . .			—				—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr. . . .			—				—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr. . .			—				—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. . . .			544	538			544
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr. . . .			477 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>				477 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr. . . . .			—				—
Renty Como . . . . .			—				—

## Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 10. września.

W przecieciu

Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	94	94 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . .	114 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> 1/2.	114 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> 1/2.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. . . . .	113 <sup>3</sup> / <sub>2</sub> 1/4 113	113 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 3/4
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	83 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 82 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	83 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	2 m.
Ljvurna za 300 lire toskań. . . . .	112 l.	— 2 m.



Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	11-6 4 3	11-4 2 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	113	113 2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	131 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	131 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> m.
Paryż za 300 franków . . . . .	132 131 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1/2	131 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	—	31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	— T.S.
Cesarskie dukaty . . . . .	20 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	20 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> Agio.
Dukaty al marco . . . . .	—	— Agio.

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. września o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 113 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . — Frankfurt 112 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> . — Hamburg 112.	—	—
32. — Liworno 110 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Londyn 10.56. — Medyolan 112. — Paryż 130 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> .	—	—
Obligacje długu państwa 5% 75 — 75 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto S. B. 5% 86 — 87	—	—
Detto pożyczki narod. 5% 80 <sup>1</sup> / <sub>16</sub> — 80 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> . Detto 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % 66 — 66 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto 4% 60	—	—
— 60 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — —. Detto z r. 1852 4% — —	—	—
— Detto Głognickie 5% 92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto z r. 1854 5% — —. Detto	—	—
3% 46 — 46 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % 37 — 37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto 1% 15 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 15 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Obl.	—	—
indemn. Niż. Austr. 5% 77 — 77 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto krajów kor. 5% 69 — 69 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Pożyczka	—	—
z r. 1834 229 — 229 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Detto z r. 1839 118 — 119. Detto z 1854 97 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 98.	—	—
Oblig. bank. 2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % 55 — 55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 92 — 93.	—	—
Akc. bank. z ujmą 1024 — 1026. Detto bez ujmą — —. Akcje bankowe	—	—
now. wydania — —. Akcje banku eskomp. 87 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 87 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> . Detto kolei żel.	—	—
póln. Ces. Ferdynanda 203 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> — 204. Wied. Rabskie — —. Detto Bu-	—	—
dzynsko-Tincko-Gmundzkiej 231 — 233. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 —	—	—
20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynbursko-Neustadtzkiej 90 — 90 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> .	—	—
Detto żegluga parowej 540 — 542. Detto 11. wydania —. Detto 12. wyda-	—	—
nia 512 — 513. Prior. obl. Lloyd (w srebrze) 5% 90 — 91. Północn. kolei	—	—
5% 78 — 79 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Głognickie 5% 70 — 70 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Obligacje Dun. żegluga par. 5% 80 —	—	—
81. Detto Lloyd 475 — 477. Detto młyn parowego wiedeń. 107 — 108. Renty	—	—
Como 13 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> — 13 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Esterhazego losy na 40 złr. 72 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> — 73. Windischgrätz losy	—	—
26 — 26 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Waldsteina losy 25 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> — 25 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> . Keglevicha losy 10 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 10 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> . Ces-	—	—
arskich ważnych dukatów Agio 20 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> — 20 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> .	—	—

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 11. września o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 20. Ces. dukatów obrączkowych agio 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ros. imperyały 9.10. Srebra agio 15 gotówką.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. września.

Obligacje długu państwa 5% 76<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. 230; z r. 1839 122. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcje bank. 1068. Akcje kolei półn. 2057. Głognickiej kolei żelaznej. —. Odenburskie —. Budzieskie —. Dunajskiej żegluga parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcje niż.-austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. 437<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 113 l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 112. l. 2. m. Hamburg 81<sup>5</sup>/<sub>8</sub> l. 2. m. Liworno —. l. 2. m. Londyn 10.57. l. m. Medyolan 112. Marsylia 130<sup>8</sup>/<sub>8</sub>. Paryż 130<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 70; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 98<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka narodowa 80<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 363<sup>1</sup>/<sub>2</sub> fr.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. września.

Hr. Golejewski Tad., z Sopuchowa. — Br. Brückmann Lud., z Tarszawki. — Br. Wasylko Alex., z Berhometu. — PP. Czajkowski Fort., z Borusowa. — Rozwadowski Wikł., z Babina. Wyszynski Józef, c. k. kom. obw., z Kossowa. — Onyszkiewicz Rudolf, z Lisiaty. — Tulie Stanisł., z Czerniuchowic. — Abancourt Xawer, z Łowcza. — Zarembo Alfred, z Prochowic. — Doctor Józef, c. k. nadradca finansowy, z Czerniowiec. — Troskulski Henryk, z Jasienowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. września.

JEx. Br. Simschen, c. k. feldmarszałek poruczn., do Stryja. — Br. Hagen-Schwerin Gustaw, c. k. szambelan, do Wiednia. — PP. Boczkowski Kasp., do

Wołowego. — Bogdanowicz Alex., do Przemiwólki. — Cielecki Ludw., do Berek. — Smutny August, c. k. przełożony sądu obw., do Przemyśla.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13 września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	327.15	+ 4.9°	94.1	zachodni	sł. pogoda
2 god. pop.	327.18	+ 16.1°	60.7	"	" pochmurno
10 god. wie.	327.06	+ 7.2°	90.2	"	" pogoda
6 god. zrana	326.82	+ 4.2°	93.8	zachodni	sł. pogoda
2 god. pop.	326.32	+ 14.3°	67.8	"	" pochmurno
10 god. wie.	326.72	+ 9.2°	87.8	"	" pogoda

### TEATR.

Dziś: na korzyść kapelmistrza Józefa Schürre opera niemiecka: „Die Musketiere.“

Jutro: Pierwsze przedstawienie gościnne obydwóch kartów: pana Jean Piccolo (mającego 22 lat, 34 cali wysokości) i pana Jean Petit (21 lat, 29 cali wysokości): „Eulenspiegel“ czyli: „Schabernack über Schabernack.“ Komedia niem. w 4 aktach.

### Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 17go września: Wydzierżawienie miejskich dochodów Dobromila w Sanoku. — Licytacja na dostawę robót introligatorskich dla urzędu obwodowego w Stanisławowie. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Kamionce Strumiłowej. — Wydzierżawienie propinacji w Winnikach. — Wydzierżawienie miejskiego podatku od miodu w Brodach. — Licytacja na dostawę potrzebnych artykułów do wojskowego szpitalu we Lwowie. — Licytacja na dostawę materiału do administracji c. k. artylerii we Lwowie. — Wydzierżawienie wszystkich mył drogowych i mostowych obwodu sanockiego w Sanoku. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Batiutyczach, Belzie, Cieszanowie, Magierowie i Sokalu. — Licytacja na transport 16000 cetnarów maki w Złoczowie.

Dnia 18. września: Licytacja na dostawę potrzebnych artykułów dla domu karnego we Lwowie. — Licytacja na pokrycie potrzeb wojskowego szpitalu w Czerniowcach. — Wydzierżawienie młyna na Stradzu we Lwowie. — Wydzierżawienie propinacji w sekcjach Kosów i Kutów w Kołomyi. — Wydzierżawienie miejskich dochodów Dobromila w Sanoku. — Wydzierżawienie wszystkich mył obwodu Sanockiego w Sanoku. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Narolu. — Wydzierżawienie propinacji w Brzeżanach. — Licytacja na restaurację gościńców w Stryju.

Dnia 19. września: Sprzedaż 21.000 meów jęczmienia w Złoczowie. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Lubaczowie, Niemirowie i Tartakowie. — Licytacja realności nr. 30 w Sporyszu w Żywcu.

Dnia 20. września: Licytacja szóstej części dóbr Berlińce w Czerniowcach. — Sprzedaż czterech koni zpod dragonów obwodowych w Złoczowie. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Rawie, Uhnowie i Warężu.

Dnia 21. września: Licytacja realności po Janie Jadłowcu z Przyborowa w Żywcu. — Licytacja na dostawę materiału na odzież do sądu karnego w Samborze.

Dnia 24. września: Licytacja realności pod nr. 30 w Jarosławiu. — Wydzierżawienie propinacji Peczyniżyńskiej w Kołomyi. — Licytacja na reparacje gościńców w Rzeszowie. — Licytacja na dostarczenie wiktów kryminalistom w Stanisławowie.

## KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Dnia 13go września nie zachorował nikt we Lwowie na cholere; z dawniejszych umarło 2 osób.

Od początku zarazy zasiało 5594 a umarło 2842 osób.

(Obrót kolejami pod zarządem c. k. administracji.)

Jak wielki był transport osób i towarów koleją pod c. k. zarządem zostający w roku 1853, następujące podaje szczegóły sprawozdanie bar. Czoorning, szefa w sekcji ministerium handlu:

Północną koleją żelazną transportowano (włącznie z wojskiem i pakunkiem podróznym) 978.949 osób i 8,538.811 cetnarów towarów; południową II. sekcją 816.375 osób i 7,015.026 cetnarów towarów; południowo-wschodnią 833.172 osób i 8,785.905 cetnar. towarów; wschodnią 94.117 osób i 1,297.536 cetnarów towarów, na koniec lombardzko-wenecką 2,278.594 osób i 1,877.121 cetnarów towarów. Suma osób transportowanych wszystkimi kolejami wynosi 5,000.207, a transportowanych towarów 27,514.399.

Co do liczby osób, najwięcej przywozi lombardzko-wenecka kolej, gdyż na jedną milę przypada przeciętnie 65.812 osób. Wielka ta liczba pochodzi częścią z zaludnionej i najętniej publiczności licznych miejsc, przytykających do kolei, częścią zaś zład, że każdy z tych podrózników prawie, w małych odstępach wysiada, a po chwili napowrót z nowym wkupnem wraca, co uchodzi na pozór za nowego pasażera. Dla tego trudne tu jest oznaczenie ile właściwie było podrózników. Południowa kolej miała przeciętnie 15.476, a wschodnia 9.830 osób na milę.

Rozwój komunikacji pasażerów na austriackich kolejach żelaznych wzrasta, i rozciągnięcie kolei już istniejących, równie jak połączenie nowych będą wywierać zawsze na przyszłość wpływ pomyślny; jednakże do-

świadczenie okazało, że komunikacja towarów podnosi się tylko za przedłużeniem linii, a szczególnie wtedy, gdy koleje dotykają miejsc zostających w obrocie handlowych z całym światem. Ale komunikacja osób bynajmniej od tego niezależna. Zawiśla raczej od względów lokalnych, najprzód od liczniejszej ludności i pomyślności kraju, który idzie koleją, i okazuje zwykle już w pierwszym roku po otworzeniu linii komunikacyjnej taką cyfrę, która w następnych latach bardzo mało zmian doznaje. Zawarte w powyższych cyfrach transporta wojskowe w porównaniu z komunikacją pasażerów, jak pod względem wielkości, tak pod względem czasu i miejsca są więcej przypadkowe, a tem samem nie nastroją powodu do uwag.

### Przewodnik lwowski.

W handlu p. J. S. Jürgens przy ulicy Halickiej na rogu Nowej ulicy nr. 394. zwracamy uwagę na bogaty zapas obrazów świętych wszelkiego rozmiaru, ciemnych i kolorowanych litografii, stalorytów, pięknych wzorów rysunkowych, obrazów drukowanych według nowego wynalazku olejnymi kolorami i t. d. We wszystkiem widać nadzwyczajny postęp przemysłu i gust w doborze. Przy tem ceny tak umiarkowane, iż i mniej zamożny miłośnik sztuk pięknych znajdzie w handlu p. Jürgensa niejedną piękną przedmiot łatwym dla siebie do nabycia.

Pan Jürgens powrócił temi dniami z podróży zagranicę, dokąd jeździł dla zakupienia świętego towaru do swego handlu. Niestarczyłoby nam miejsca, gdybyśmy chcieli wyliczać szczegółowo rozliczne piękne i pożyteczne rzeczy, jakie świeżo posprowadzał to z Wiednia, to z Paryża, Londynu i Brukseli i t. d.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 37. Dodatku tygodniowego.